

Warszawa, dn. 11 listopada 2019 roku

Dr hab. Jarosław Wyrembak  
Sędzia Trybunału Konstytucyjnego

**Pani Julia Przyłębska**  
**Prezes Trybunału Konstytucyjnego**

**Szanowna Pani Prezes,**

W nawiązaniu do pisma z 26 sierpnia br., pisma z 13 września br., pisma z 17 września br. (oraz dwóch oświadczeń z nim związanych), pisma z 8 listopada br., wobec niedopuszczenia możliwości szczegółowego przedstawienia zarzutów skierowanych przeciwko praktykom Pani Prezes w trakcie posiedzenia Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Trybunału Konstytucyjnego w dniu 17 września 2019 roku – a nawet: próby zagłuszania mojej wypowiedzi w trakcie tegoż posiedzenia – także z powodu niezwołania następnego posiedzenia Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Trybunału Konstytucyjnego w październiku 2019 roku, mimo obietnicy złożonej przez Panią Prezes w tej sprawie publicznie, mając wreszcie na uwadze fakt złożenia - za pośrednictwem Rzeczniczki prasowej Trybunału Konstytucyjnego - oświadczenia istotnie rozmiijającego się ze znanymi mi faktami, znając, że w dniu dzisiejszym konieczne staje się rozszerzenie szczegółowe uzasadnienia mojego apelu o pilne zrzeczenie się przez Panią Prezes sprawowanej funkcji Prezesa Trybunału Konstytucyjnego.

Mając na uwadze sposób sprawowania przez Panią Prezes tejże funkcji, stwierdzam mianowicie, co następuje.

**I.** Za bezwzględnie niedopuszczalne uznaję blokowanie możliwości rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny jakiegokolwiek sprawy w oparciu o argument kalendarza wyborczego. Niedopuszczenie do rozpoznania wniosku Grupy Posłów na Sejm RP VIII Kadencji, dotyczącego ochrony płodu ludzkiego i praktyk eugenicznych (sprawa K 13/17) z uwagi na wybory parlamentarne z października 2019 r., według mojego stanowiska, może być oceniane jako forma aktywności politycznej, z nadużyciem uprawnień przysługujących z tytułu sprawowania funkcji Prezesa Trybunału Konstytucyjnego.

**II.** Za bezwzględnie niedopuszczalne uznaję ustanawianie zakazu zgłaszania zdań odrębnych do wyroku w jakiegokolwiek sprawie (przypadek sprawy K 12/18, dotyczącej Krajowej Rady Sądownictwa).

**III.** Za bezwzględnie niedopuszczalne uznaję usuwanie sędziego ze składu orzekającego w jakiegokolwiek sprawie bez żadnych ważnych przyczyn, zwłaszcza po przedstawieniu stanowiska merytorycznego w sprawie (przypadek usunięcia mnie ze składu orzekającego w sprawie K 12/18, dotyczącej Krajowej Rady Sądownictwa - po zapowiedzi zgłoszenia zdania odrębnego).

**IV.** Za bezwzględnie niedopuszczalne uznaję zarządzenie wyniesienia z gabinetu sędziego w czasie jego nieobecności, i bez porozumienia z nim, dokumentacji wielu spraw pozostających w toku rozpoznawania - wraz z projektami merytorycznych rozstrzygnięć – a następnie: samodzielne i samowolne udzielanie informacji opartych na tej dokumentacji, i dalej: konsekwentne blokowanie sędziemu dostępu do wiedzy o tym jakie informacje, komu i w jakim trybie zostały udzielone – z powodów znanych tylko Pani Prezes. Działania takie traktuję jako znaczące ograniczenie swobody wykonywania funkcji sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

**V.** Za bezwzględnie niedopuszczalną uznaję praktykę długiego przechowywania jakiegokolwiek dokumentu składanego w rozpoznawanej sprawie poza jej oficjalną dokumentacją.

**VI.** Za bezwzględnie niedopuszczalne uznaję utrzymywanie sytuacji powodującej w konsekwencji, że jeden z Kolegów-Sędziów Trybunału uznał za konieczne powstrzymywanie się od orzekania, co oznacza, że jeden z piętnastu Sędziów Trybunału od długiego czasu w istocie nie uczestniczy w ogóle w orzekaniu - z jednoczesnym uciekaniem się przez Panią Prezes do takich praktyk, jak namawianie Sędziów Trybunału do bardzo liberalnego traktowania kontroli wstępnej i dalej: do umarzania jak największej liczby postępowań w składach piątkowych - dla poprawiania statystyk Trybunału.

**VII.** Za bezwzględnie niedopuszczalną uznaję praktykę utrzymywania stanu daleko idącej niejasności co do zasad, jakimi kieruje się Pani Prezes wyznaczając składy orzekające oraz ustalając terminy narad i rozpraw - zwłaszcza w sposób, który wyklucza udział w nich niektórych Sędziów Trybunału.

**VIII.** Za bezwzględnie niedopuszczalną uznaję praktykę całkowitego ignorowania zarzutów, jakie były wcześniej wielokrotnie formułowane wobec praktyk Pani Prezes przez innych Kolegów-Sędziów Trybunału, zwłaszcza wobec bardzo poważnego charakteru tychże zarzutów; w moim przekonaniu, odpowiadanie na zarzuty formułowane przez Sędziów Trybunału Konstytucyjnego, zwłaszcza w takich właśnie przypadkach, gdy mają one bardzo poważny charakter, jest prawnym obowiązkiem każdego urzędującego Prezesa Trybunału Konstytucyjnego, a nie tylko kwestią taktu czy dobrego zwyczaju urzędniczego; przypominam, że w rozmowach z Panią Prezes, także w obecności innych Kolegów-Sędziów Trybunału, wielokrotnie zwracałem uwagę na potrzebę reagowania w takich przypadkach, zaś brak mojego podpisu pod pismami składanymi wcześniej przez Kolegów-Sędziów Trybunału w sprawie praktyk Pani Prezes, w żadnym razie nie oznacza, że z zarzutami tam zawartymi się nie utożsamiam, a jest jedynie prostą konsekwencją faktu, że wyżej powoływane pisma Kolegów-Sędziów nie były mi znane zanim nie zostały przekazane Pani Prezes, i zanim nie została upubliczniona ich treść.

**IX.** Za bezwzględnie niedopuszczalną uznaję praktykę antagonizowania przez Prezesa Trybunału Konstytucyjnego – niezależnie od tego, przez kogo funkcja ta jest aktualnie pełniona – relacji pomiędzy Sędziami Trybunału, przy tym: bez zachowywania należytego szacunku dla ważnych dóbr osobistych, przysługujących każdemu Sędziemu Trybunału.

Kierując niniejsze pismo, podkreślam, że dostrzegam, iż zarzuty wyżej przedstawione, z uwagi na ich charakter – także z tego powodu, że dotyczą między innymi takich faktów, które miały miejsce w trakcie narady sędziowskiej – powinny zostać przedstawione Pani Prezes i Kolegom-Sędziom na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Trybunału Konstytucyjnego; także z tego powodu, by umożliwić Pani Prezes odniesienie się do nich do protokołu Zgromadzenia Ogólnego. W związku z tym jednak, że nawet moja próba zabrania głosu w trakcie jedynego dotąd posiedzenia Zgromadzenia Ogólnego zwołanego w tym roku (17 września) spotkała się z bardzo ostrą i stanowczą reakcją Pani Prezes - a nawet próbowano zakrzyczeć moją wypowiedź w trakcie tegoż posiedzenia – uznałem za swój obowiązek rozwiniecie w dniu dzisiejszym trzech pism złożonych na ręce Pani Prezes, i do protokołu posiedzenia Zgromadzenia Ogólnego w dniu 17 września br., zwłaszcza że nie dotrzymała Pani Prezes obietnicy złożonej 17 września br., według której, w październiku br. miało się odbyć drugie w tym roku posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego Sędziów TK - dla umożliwienia dyskusji o sytuacji w Trybunale i kwestionowanych praktykach Pani Prezes.

Mając na uwadze wszystkie wyżej podniesione okoliczności, w dniu dzisiejszym ponawiam apel o pilne zrzeczenie się przez Panią Prezes pełnionej funkcji Prezesa Trybunału Konstytucyjnego, kierując niniejsze pismo do wiadomości wszystkich Kolegom-Sędziów Trybunału Konstytucyjnego, stanowiących Zgromadzenie Ogólne Trybunału.

Uważam, że Niepodległa Polska zasługuje na Trybunał Konstytucyjny wolny od praktyk stosowanych przez Panią Prezes.

**Z poważaniem**

Jarosław Wyrembak